



SENAT RP

# ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Posiedzenie**  
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (69.)  
w dniu 2 lipca 2013 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Informacja ministra rolnictwa i rozwoju wsi na temat aktualnej sytuacji na rynku owoców.
2. Propozycje planu pracy na drugie półrocze 2013 r.

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 04)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Chróścikowski)

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Szanowni Państwo!

Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Jest to nasze sześćdziesiąte dziewiąte posiedzenie.

W porządku dzisiejszych obrad są dwa punkty: informacja ministra rolnictwa i rozwoju wsi na temat aktualnej sytuacji na rynku owoców oraz propozycja planu pracy na drugie półrocze 2013 r. W pierwszym półroczu nie wszystko zostało zrobione, ale ostatnim punktem, którego realizacja została zaplanowana na tamto półrocze, jest właśnie informacja ministra na temat rynku owoców. Tak że zgodnie z projektem planu pracy, Pani Dyrektor...

Witam gości obecnych na naszym dzisiejszym posiedzeniu. Witam przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi – sekretarza stanu, pana Tadeusza Nalewajka, oraz dyrektora Departamentu Rynków Rolnych, panią Bogumiłę Kasperowicz. Witam również przedstawiciela Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, pana Pawła Żuka, oraz pozostałe osoby, które zechciały przyjąć zaproszenie komisji. Witam także państwa senatorów i przedstawiciela naszego Biura Legislacyjnego.

Żeby nie przedłużać, nie robić na początku długiego wywodu, proszę pana ministra, aby pan minister od razu zabrał głos i przedstawił informację na temat aktualnej sytuacji na rynku owoców.

Proszę, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk:**

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z dyspozycją pana przewodniczącego została przedstawiona informacja na temat rynku owoców w 2013 r., ale, jak myślę, warto tu również wspomnieć o poprzednim sezonie. Generalnie w stosunku do poprzedniego sezonu produkcja w Polsce była wyższa, jak się szacuje, o blisko 3 miliony 840 tysięcy t. Liderem, jeśli chodzi o owoce, jest ostatnimi czasy rynek jabłek, gdzie produkcja dochodzi prawie do 3 milionów t. Jest to, jak myślę, związane z tym, że ta branża, a właściwie ten segment, bo branżą są przecież owoce – zostanie to przedstawione w dalszej części informacji... Można było

skorzystać z dofinansowania na mocy oddzielnej ustawy, tak zwanej ustawy czterorynkowej. Chodzi tu szczególnie o dofinansowanie dla punktów logistycznych i przechowalni – w okolicach Warszawy są takie w Białobrzegach, a dalej w Radomiu, w Sandomierzu i nie tylko. To bardzo dobre przykłady na to, że, jak się szacuje, w niektórych rejonach dzięki organizacji i grupom producentów dochodzi do czterdziestoprocentowego... Bardzo duża ilość jabłek jest eksportowana do Rosji. Jak mówiłem, jeśli chodzi o ten segment, to jest to prawie połowa... Jest to związane z tym, że dzięki przechowalniom i punktom logistycznym mamy możliwość produkcji jabłka deserowego – wszyscy pamiętamy takie lata, kiedy nie było przechowalni i w związku z tym mieliśmy najwięcej jabłka przemysłowego, na które praktycznie nie było ceny, jeżeli był urodzaj.

Drugi dość istotny segment naszego rynku to produkcja truskawek. Jeżeli chodzi o wielkość produkcji... Wróć jeszcze na chwilę do produkcji jabłek. Jeśli chodzi o sok zagęszczony – pamiętamy perturbacje, jakie swego czasu były z rynkiem chińskim – to kwestia ta została unormowana na poziomie Unii. W każdym razie produkcja owoców takich jak wiśnie, truskawki i porzeczki wzrosła w stosunku do ubiegłych lat. Jak wspominałem, eksport był na wyższym poziomie, co jest związane także z tym, że Związek Sadowników RP prowadzi programy informacyjne na terenie Rosji. Można powiedzieć, że Rosja traktuje nasze jabłka prawie jak swoje, więc byle tak dalej.

Jeżeli chodzi o sezon 2013, to mimo długiej zimy – zima była wyjątkowo długa w tym roku, a pokrywa śnieżna... i jeszcze pod koniec dosypało – wszystkie uprawy w miarę dobrze przetrzymały. Nie było też – co zdarzało się poprzednimi laty – przymrozków majowych ani czerwcowych. Pogoda była korzystna również, jeżeli chodzi o zapyłanie – wiadomo, że większość sadów jest owadopylna – ale szacunki instytutu ekonomiki nie są zbyt...

Obecnie jesteśmy w trakcie albo – to zależy od regionu – pod koniec sezonu, jeżeli chodzi o zbiór truskawek. Dni truskawki w województwie łódzkim, chyba w Buczku, były, jeśli dobrze pamiętam, dwa tygodnie temu, a w Płońsku w sobotę...

(*Głos z sali: W tę sobotę były.*)

...i malena kaszubska. Oglądałem to w telewizji. Dzień truskawki 13 lipca jest w Czerwińsku – Czerwińsk to bardzo ciekawy rejon, gdzie samorządy powołały prawie hurtowy rynek. Jest to również zagłębie malin, porzeczki i... W zależności od rejonu sezon wegetacyjny rozkłada się inaczej, co jest zupełnie normalne.

W informacji znajdują się dane dotyczące tego, jak kształtowały się ceny w spółdzielniach ogrodniczych i zakładach przemysłowych, jeżeli chodzi o jabłka deserowe. Średnia cena jabłka kształtuje się na poziomie 1,20 zł.

Wiadomo, że w ubiegłym roku wprowadzono zmiany, jeżeli chodzi o grupy producentów owoców i warzyw. Wstępne dochodzenie... Generalnie zostały zmniejszone środki unijne na następne lata, ale warto powiedzieć, że od 2005 r. do tej pory polscy rolnicy stali się beneficjentami kwoty wynoszącej ponad 4,5 miliarda zł. Polska jako największy unijny... Przeliczyłem to na posiedzenie komisji sejmowej, kiedy składaliśmy informację... Z tym portfelem do 4 kwietnia, bo rozporządzenie weszło w życie od 5 kwietnia, jeśli dobrze pamiętam... Tak, Pani Dyrektor?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Oczywiście na starych zasadach. Ci, którzy byli zarejestrowani czy podpisali pierwsze umowy... Tu będzie kwota około 8 miliardów zł z tak zwanej ustawy cztero-rynkowej, jeśli chodzi o producentów owoców i warzyw. Jest to przykład, Szanowni Państwo Senatorowie... To jest pierwotny projekt modernizacji gospodarstw rolnych w PROW 2007–2013. Jest to dość istotna kwota.

Jeżeli chodzi o pomoc, to w 2013 r. zgodnie ze starymi zasadami w przypadku dopłaty do owoców miękkich, czyli malin i truskawek... Jest to związane... Do 2011 r. było to... Od 2012 r. jest to płatność związana z zakresem referencyjnym z 2008 r. Chodzi o to, że ci, którzy mieli uprawy i deklarowali do przetwórstwa... Za 2012 r. ta dopłata wynosiła 2 670 zł/ha. Obecnie, jak zapewne wszystkim wiadomo, sprawa się przedłuża, jeżeli chodzi o budżet unijny na lata 2014–2020. Wstępnie została nam przyznana – oczywiście nie będzie dopłat uzupełniających, jeżeli chodzi o te sprawy – kwota... Chodzi o zadeklarowaną kwotę na maliny i truskawki. Chcieliśmy również uzyskać dofinansowanie do wiśni. Tak, Pani Dyrektor?

*(Dyrektor Departamentu Rynków Rolnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Bogumiła Kasperowicz: Już dawno, od początku...)*

Tak, od początku. W każdym razie jest tu kwota 11 milionów 40 tysięcy euro.

W informacji znajdziecie państwo również dane dotyczące importu i eksportu poszczególnych owoców. Jak wspomniałem, jabłko wyróżnia się, jeżeli chodzi o wielkość eksportu do jednego kraju – czytają: Rosji. Eksportujemy tam ponad 40 tysięcy t jabłek. Na Białoruś już mniej, ale... Jest to dość istotna sprawa, jeżeli chodzi o jabłko deserowe, którego w tym segmencie produkujemy dużo dzięki, jak powiedziałem, mądrości naszych rolników, którzy się zrzeszają i tworzą grupy producenckie.

W wykazie jest też informacja – zwróciłem na to uwagę – dotycząca iluś nasadzeń orzecha, ale to wynika z innej przyczyny, niekoniecznie związanej z eksportem do Rosji. Tak że, Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, jak mówię, materiał jest dość szczegółowy, jeżeli chodzi o... ale główne kwestie...

Nie wiadomo co, jak będzie z pozostałymi owocami w 2013 r., bo jeśli chodzi o truskawki, to jest to już końcówka, a w przypadku czereśni – początek. Wiśni nie ma, śliwki nie ma, tak że trudno powiedzieć, jak... No ale generalnie

rzecz biorąc, nie powinno być gorzej niż w zeszłych latach, jeśli chodzi o przezimowanie. Co do koniunktury, to trudno ją dziś przewidzieć. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Pan senator Grzegorz Wojciechowski. Proszę.

### **Senator Grzegorz Wojciechowski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Ministrze!

Przejrzałem tę informację i jeżeli chodzi o wiśnie, to moje obserwacje są nieco inne, niż... Według mnie – widziałem plantacje – wiśni będzie mniej. Będzie ich mniej z uwagi na to, że rok jest mokry, a wiśnia lubi ziemię troszkę bardziej napowietrzoną i w związku z tym... Są duże zrzuty owoców. Zresztą podobnie sprawa wygląda z czereśnią.

Z jakiego okresu pochodzą te szacunki? Wydaje mi, Panie Ministrze, się, że one są troszeczkę przedawnione i nie odpowiadają rzeczywistości. Dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję panu senatorowi.

Czy pan minister chce odpowiedzieć od razu, czy poczekać, aż zbierze się większa liczba pytań?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk:**

Dane szacunkowe przedstawione przez instytut pochodzą z czerwca, a dzisiaj... Ale jest tak, jak pan senator powiedział: deszczy nam przybyło. Zawsze lało podczas sianokosów, a teraz często leje przez cały czerwiec.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę, pan senator Jan Maria Jackowski.

### **Senator Jan Maria Jackowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, ja bym nieco poszerzył zakres... Mianowicie w moim okręgu wyborczym, czyli w powiecie płońskim, który jest panu ministrowi doskonale znany... Tam jest gigantyczne zagłębienie truskawek, a w związku z uszczelnieniem, w związku z ustawą, którą przyjął Parlament, dotyczącą pracy cudzoziemców spoza krajów Unii Europejskiej... Tu chodzi przede wszystkim o pracowników sezonowych, którzy pracują przy owocach miękkich, zwłaszcza truskawkach. Czy rząd w jakiś sposób monitoruje tę sytuację?

Dla przykładu powiem, że w powiecie płońskim jest w tym okresie zatrudnianych średniorocznie dwadzieścia pięć tysięcy pracowników z Ukrainy, jest to więc drugi

po Warszawie taki rynek w Polsce, gdzie okresowo pracuje tyłu cudzoziemców spoza krajów Unii Europejskiej. I plantatorzy generalnie żalą się na niewydolność naszych służb konsularnych, które w związku z wizami zapraszanych pracowników... Interweniowałem w tej kwestii w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, u pana ministra Winida, ale chciałem spytać pana jako przedstawiciela resortu rolnictwa: czy resort rolnictwa również monitoruje sprawę dotyczącą tej siły roboczej, czy jest to już poza waszym zasięgiem? Dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.  
Proszę, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk:**

Problem jest taki, że nasi za te stawki nie chcą pracować. W powiecie płońskim czy w moim powiecie pułuskim średniorocznie bezrobocie jest na poziomie około 15%. I ile wiem, w zeszłym tygodniu – nie, dwa tygodnie temu – było posiedzenie komisji, chyba spraw zagranicznych, dotyczące zatrudnienia cudzoziemców. Osobiście w nim nie uczestniczyłem, ale... A skoro nasi nie chcą pracować, to dlaczego inni mają nie skorzystać? Ale, jak pan senator mówi, to musi być sformalizowane, bo mówimy tu o legalnym zatrudnieniu

Gospodarzem tej zmiany ustawy był minister pracy i polityki społecznej, a kwestia, że tak powiem, rozbijała się o pewne sprawy podatkowe lub ubezpieczeniowe, nie pamiętam dokładnie. Był tam pewien szkopał, bo polscy rolnicy, którzy zatrudniają... W każdym razie nie chodziło o cudzoziemców, ale, jak mówię, bliżej tego tematu nie znam. My uważamy tak: jeżeli jest zapotrzebowanie, to po to są przedstawicielstwa konsularne na danym terenie, żeby udzielały odpowiednich zgód.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.  
Pan senator Błaszczyk.

### **Senator Przemysław Błaszczyk:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Mam pytanie do pana ministra, a może też do przedstawiciela Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Wiemy, jak wygląda sytuacja z jabłkami, że producenci się zrzeszyli, powstały grupy i tworzą jednolity produkt, są duże partie... Wiemy, że udało się dzięki temu osiągnąć jakieś sukcesy na rynku wschodnim. A jak to wygląda z truskawką i wiśnią? Jak tu wygląda kwestia pomocy, czy jakieś grupy się organizują, czy coś takiego ma miejsce? Jak na tym polu wygląda sytuacja, z jakich dofinansowań mogli korzystać... Czy przetwórstwo skorzystało w jakimś zakresie z dostępnych środków, czy coś się w tej części zmieniło? Dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.  
Proszę, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk:**

Panie Przewodniczący! Panie Senatorze!

Obecnie jest dwieście siedemnaście grup i sto organizacji, więc trudno... To nie jest zinwentaryzowane, podzielone na branże, tak że trudno mi odpowiedzieć.

*(Dyrektor Departamentu Rynków Rolnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Bogumiła Kasperowicz: Od początku...)*

Proszę? Generalnie od początku...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Czy pan pyta konkretnie o truskawki? Myślę, że przykład jabłek jest dobry. A z truskawką jest większy problem, bo pojawia się kwestia przechowania, szarej pleśni, krótkiego terminu... Ale też jest to kwestia, jak sam pan powiedział, zrzeszania się rolników. Zachęty były.

*(Głos z sali: I są.)*

I są.

### **Senator Przemysław Błaszczyk:**

Ale czy nie ma jakichś danych, czy agencje nie mają danych o tym, jak to wygląda, czy to się rozwija, idzie w dobrym kierunku? Jeśli chodzi o jabłka, to jak wiemy, poszło to w dobrym kierunku, rozwinęło się i funkcjonuje. Z truskawką i wiśnią bywa różnie – w zeszłym roku cena była dobra, a w tym roku jest troszkę gorsza.

Nie orientuję się, jak to wygląda, czy te grupy powstają i coraz więcej osób, rolników się zrzesza, czy przetwórstwo poczyniło jakieś duże inwestycje. Na czym my się tu opieramy, czy tylko... My jako konsumenci tylko widzimy, że w czerwcu są na rynku owoce świeże i je kupujemy, ale nie wiemy, jak tak naprawdę wygląda przetwórstwo.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Chciałby pan odpowiedzieć, Panie Ministrze?  
*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk: Jeśli mogę, Panie Przewodniczący.)*

Proszę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk:**

Organizacje zrzeszają się w grupy, a każdy produkt... Podział jest taki: owoce – ale trudno wyselekcjonować, jakie to są owoce – warzywa, grzyby, zioła i pozostałe produkty. Tak że, jak mówię, trudno zinwentaryzować... Bo, jak powiedział pan senator Jackowski, skoro jest zagłębie koło Płońska, to siłą rzeczy powinni robić... Ale

kiedy tam jeżdżę, to nie widzę punktów logistycznych czy składów, przechowalni. A jak się wyjedzie za Karczew, to już je widać.

Chodzi tu również o masę, bo jabłek zbieramy do 3 milionów t., jeśli dobrze pamiętam. Powierzchnia upraw truskawek wynosi około 50 tysięcy ha, ale w zależności... Masa jest mniejsza i inne jest jej przeznaczenie. Truskawka w większym stopniu jest przeznaczana do bieżącego spożycia.

W tym miejscu podzielę się mądrością. Jako były samorządowiec zawsze mówię, że najgorszą głupotą jest likwidacja w miastach małych targowisk, gdzie przyjeżdża rolnik i sprzedaje świeży produkt. Ktoś schodzi z czwartego czy z piątego piętra, czy z parteru, kupuje świeży owoc i jest kreatorem cen. Bo to też jest wyznacznik cen. Myślę, że natężenie, powiem wprost, plag, jaką jest likwidacja targowisk, trochę spadło, bo niektórzy się trochę opamiętali.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Pan senator Wojciechowski jeszcze raz prosił o głos. Proszę.

### **Senator Grzegorz Wojciechowski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Ministrze!

Liczba targowisk jest odwrotnie proporcjonalna do liczby funkcjonariuszy straży miejskich...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Takie są moje obserwacje. Chodzi w ogóle o takie punkty sprzedaży. A straż miejska w dużej mierze zajmuje się ściganiem babć, które sprzedają koperek i dwie łubianki truskawek. Ale to tak na marginesie.

Panie Ministrze, ten rok jest dosyć specyficzny pod względem warunków pogodowych i jeżeli chodzi o w sady, to z moich obserwacji wynika – zresztą nie tylko z moich... Ze względu na to, że pogoda sprzyja rozwojowi chorób grzybowych, to zwłaszcza w przypadku produkcji bardzo wrażliwych, chociażby takich jak jabłka... Chodzi o to, że znacznie większa ilość jabłek może zostać przeznaczona na cele przemysłowe, a jabłek deserowych... Czy są zagrożenia odnośnie do możliwości zagospodarowania tych jabłek przede wszystkim w kontekście, że tak powiem, handlu zagranicznego? Czy przypadkiem rynek nie zostanie zalany różnymi chińskimi koncentratami czy jakimiś sokami? Jak wygląda sytuacja na tym polu?

Jeżeli pan minister nie dysponuje teraz danymi na ten temat, bo, jak rozumiem, są to dane pochodzące z innego resortu, które dopiero później trafiają do pana ministra, to prosiłbym, gdyby była taka możliwość, o odpowiedź na piśmie. Oczywiście w stosownym czasie, kiedy te informacje będą już dostępne. Dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Proszę, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk:**

Pan senator zażądał informacji pisemnej.

Szanowni Państwo, pan się wyraził, że mamy specyficzny rok. I rzeczywiście, są zapowiedzi, że w niektórych regionach, na przykład w Zachodniopomorskim oraz na Żuławach... Kiedy jechałem przez Żuławy, widziałem, że w niektórych miejscach pszenica zaczyna być żółta, czyli że jest tam susza. Taka jest specyfika naszego kraju. Dwa lata temu były powodzie we wschodnich... A w Pile ogłaszałem i sam podpisywałem rozporządzenie dotyczące ewapotranspiracji i opadów.

A jeżeli chodzi o jabłko, to bardzo dużo będzie zależało, jak pan senator powiedział, od pogody. Obecnie wilgoć i temperatura sprawiają, że grzyb ma naprawdę duże pole do popisu.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Prosił pan o głos, proszę przedstawić się do mikrofonu.

### **Przedstawiciel Organizacji roducentów Owoców Rajpol Spółka z o.o. Ryszard Woźniak:**

Ryszard Woźniak, Organizacja Producentów Owoców Rajpol.

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Panowie Senatorowie!

Pan minister był łaskaw wspomnieć o szacunkach dotyczących owoców. Uważam, że jest ogromny problem z szacowaniem – od kilku lat szacunki te mijają się z prawdą. Tak było w ubiegłym roku, jeżeli chodzi o szacunek produkcji jabłek. GUS szacował ją na 2 miliony 600 tysięcy t, później trochę podwyższył na 2 miliony 800 tysięcy t. Prywatne prognozy, które przygotował profesor Makosz, były trochę wyższe, ale też nie odzwierciedlały prawdy. Okazuje się, że przemysł przerobił grubo ponad 2 miliony t jabłek, wyeksportowaliśmy ponad 1 milion t, no i coś też zostało na naszym rynku. Zapewne zjedliśmy około 500 tysięcy t, tak że samych jabłek w ubiegłym roku było ponad 3,5 miliona t.

W tym roku prognozy też są... Słyszałem prognozę Instytutu Ekonomiki Rolnej, w której ocenia się, że będzie około 20% mniej jabłek. Wydaje mi się, że jest to mylna prognoza, ponieważ w rejonie największych zbiorów jabłek, czyli w rejonie Grójca, produkcja jest dobra. Istnieje zagrożenie chorobami, o których panowie byli łaskawi wspomnieć, oraz opadami gradu, tak że rok rzeczywiście może być bardzo trudny. Bardzo wiele sadów zostało zniszczonych przez opady gradu o różnym nasileniu. Straty są dość poważne, tak że dobrych jabłek deserowych może być mniej niż w ubiegłym roku. A jeżeli chodzi o globalną produkcję, to, jak myślę, nie będzie ich mniej, ale tu znowu pojawia się problem z przemysłem.

Dwa, trzy lata temu był problem z wiśnią. Było jej tak dużo, że jej cena nie pokrywała kosztów zbioru. Sytuacja wyglądała tak przez dwa lata. Wiadomo, że sadownicy mogą dokładać przez rok czy dwa, ale dłużej już nie, bo

nie ma z czego, więc wzięli się za karczowanie sadów wiśniowych. Wiele sadów zostało wykarczowanych, a te, które zostały, nie były odpowiednio pilnowane, nie były opryskane tak jak potrzeba, tak że produkcja gwałtownie spadała. Obecnie zakłady sprowadzają węgierską wiśnię i płacą za nią po 55 eurocentów. A za naszą nie mogli zapłacić, powiedzmy, 1 zł, tylko płacili 50 gr, po to, żeby wykosić tę produkcję. Chodzi o to, żeby ta sytuacja nie powtórzyła się w przypadku jabłek, bo rzeczywiście mamy w tym zakresie potencjał, zdobywamy nowe rynki i jest to nasza produkcja sztandarowa. Szkoda by było, gdyby w ten sam sposób doszło do ograniczenia tej produkcji.

Jeżeli chodzi o pracowników zza wschodniej granicy, to problem przede wszystkim rozbija się o pracę naszych konsulatów, o to, że one są niewydolne. Chętnych do pracy jest wielu, po stronie sadowników jest to zorganizowane, odbywa się zgodnie z istniejącym prawem, ale konsulatory nie wydają tylu zezwoleń, tylu wiz, ile jest potrzeba. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy pan minister chciałby zabrać głos? Ogólna diagnoza... Nie ma uwag.

Szanowni Państwo, czy są jeszcze pytania?

Dzisiaj wpłynęło pismo, Panie Ministrze, ale ono nie dotyczy owoców, tylko ziemniaków importowanych z Cypru. Problem polega na tym, że nadmierny import z Cypru niestety prowadzi do załamania produkcji i spadku cen. Producenci uważają, że najlepiej wszystko zrobić w Polsce, bo przez import można rozłożyć produkcję. Ci, którzy piszą do mnie, do komisji – przekażę potem kopię tego pisma – zwracają się o to, żeby porozmawiać na temat ziemniaków, bo problem ten... Wiem, że żyjemy w ramach Unii Europejskiej, że Cypr jest w ramach Unii Europejskiej, ale... Często pada pytanie o to, czy wszystkie wymogi, które są przestrzegane w Polsce, są przestrzegane także w innych krajach, czy te ziemniaki mają odpowiednie świadectwa fitosanitarne, czy są wolne od chorób, czy nie.

Jeśli chodzi o przemysł ziemniaczany, to wielokrotnie mówiliśmy o tym, że kiedy podejmowane są próby zablokowania polskiego eksportu, to natychmiast prześwietla się świadectwa fitosanitarne i okazuje się, że polskie ziemniaki nie mogą być eksportowane. A w drugą stronę jest pełna wolność. Zwracam się do ministerstwa o to, żeby przyjrzało się... Skoro piszą do nas producenci, to, jak myślę, nie możemy tego zostawić bez żadnego odzewu.

Jak rozumiem, jeśli chodzi o rynek owoców, to... Koledzy wspominali chwiejność ceny za truskawkę, która spadała dosłownie do 2,5 zł za łubiankę. To było szok. Cena nadal się waha – raz jest wyższa, raz niższa. W tej sytuacji przemysł powinien zachować stabilnie, nie doprowadzać do tego, żeby zbiór truskawki kosztował więcej niż produkt, który jest przeznaczony do sprzedaży. Stąd apel, z którym zwracaliśmy się do... Przetwórcy muszą się wzajemnie szanować.

Kolega pytał – pozwolę sobie jeszcze o tym powiedzieć – dlaczego z jabłkami jest inaczej niż z innymi owocami. Otóż chodzi o to, że niestety owoce miękkie są specyficznym produktem, który nie da się przechować, a jabłka...

Niestety w przypadku owoców miękkich poważnym problemem jest chwiejność ceny. Kiedy jest zbyt na rynku, to wszyscy kupują i podbijają ceny. Bywa tak, że ceny są zupełnie nieadekwatne, wygórowane, a potem jest odwrotnie – ceny są tak niskie, że zbiór się nie opłaca.

Są to problemy, które sygnalizują rolnicy i które podnosi media. Myślę, że współdziałanie wszystkich razem... Można to próbować jako koordynować przez resort i można wystosować prośbę, apel o to, żeby dostawcy i odbiorcy związani z przetwórstwem się szanowali.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Czy pan europoseł chciałby jeszcze coś powiedzieć?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

W sprawie środków finansowych wszystkie debaty trwają. Tak? Debaty trwają również na temat owoców. Jaka będzie perspektywa też jeszcze do końca nie wiemy.

### **Posel do Parlamentu Europejskiego Janusz Wojciechowski:**

Mogę tylko powiedzieć, skoro pan przewodniczący pyta o to, czemu... Jak pan znakomicie wie, udało się wpisać owoce, a więc i owoce miękkie, na listę produktów, które będą mogły zostać objęte wsparciem. Parlament i Rada są za tym rozwiązaniem, więc pojawiają się jakieś możliwości w zakresie wsparcia produkcji w tej branży. Oczywiście to wszystko będzie zależeć od państwa członkowskiego, od jego rządu, ale dobrze, że owoce znalazły się na liście produktów objętych wsparciem.

*(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Czyli w ramach 13%...)*

Tak, w ramach tych 13%.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Nie ma więcej pytań, w związku z tym zamykam ten punkt.

Panie Ministrze, dziękuję za przedstawienie informacji. Uwagi zostały przekazane i wszystko już wiemy.

Przechodzimy do następnego punktu, który dotyczy propozycji co do planu pracy na drugie półrocze.

Prosiłbym państwa senatorów o zgłaszanie uwag w tym zakresie. Pan marszałek przesłał pismo dotyczące kontroli przeprowadzanych przez NIK, bo zawsze jest sugestia, żeby komisja zgłaszała, jaką dziedzinę rolnictwa należałoby objąć kontrolą NIK. Jeśli są takie wnioski, to prosiłbym o ich zgłaszanie. Zastanówmy się nad tym, które obszary znajdujące się w ramach naszych kompetencji, chodzi o rolnictwo i rybołówstwo, NIK powinien skontrolować.

Dziękuję jeszcze raz panu ministrowi i wszystkim osobom, które zechciały uczestniczyć w rozpatrywaniu punktu pierwszego.

Czy są jakieś propozycje?

Pan senator Wojciechowski złożył na piśmie, a kolega senator Błaszczuk...

*(Senator Przemysław Błaszczuk: Mam pytanie: mamy je składać na piśmie, tak?)*

Na piśmie byłoby najlepiej.

*(Senator Przemysław Błaszczuk: Złożę u pani sekretarz.)*

Czy może pan teraz zasygnalizować, o co chodzi?

### **Senator Przemysław Błaszczak:**

Chciałbym zgłosić punkt związany z drobiarstwem, bo jako przedstawiciel tej branży... Ale sprecyzuję to dokładnie i złożę pismo w sekretariacie. Dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję. Związki branżowe mają prawo zgłaszać propozycje dotyczące branży.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Pan europoseł chciałby...

Panie Pośle, proszę.

### **Posel do Parlamentu Europejskiego Janusz Wojciechowski:**

Prosiłbym o rozważenie podjęcia na jakimś posiedzeniu komisji tematu... W moim okręgu, czyli w województwie łódzkim, ten problem występuje, choć może nie w takim nasileniu jak w Wielkopolsce bliskiej panu wiceprzewodniczącemu. Najkrócej mówiąc, chodzi o relacje rolnicy – kopalnie. Nie wiem, czy było jakieś posiedzenie na ten temat, ale problemów w tym obszarze jest wiele, włącznie z tym, że... Czy istnieje jakaś państwowa polityka w tym zakresie? Bo odpowiedzi na interwencje, na oświadczenia grupy senatorów były dosyć mętne. Czy rzeczywiście państwo polskie ma rozwijać eksploatację węgla brunatnego – to przecież jest biznes – niszcząc jedne z najlepszych w Polsce terenów rolniczych?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Tam trwają poszukiwania chyba nie po to, żeby sobie porzebać w ziemi i pójść, tylko po to, żeby coś tam robić.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Poza tym jest problem dotyczący łamania praw rolników. Spotkałem się z kilkoma przypadkami... Dotarli do mnie ludzie, którzy skarżą się na to, że łamane jest konstytucyjne prawo własności, kiedy kopalnia... Tu chodzi o nie tak dawno przyjęte przepisy w prawie geologicznym dotyczące ograniczania prawa własności. Nie wywłaszcza się rolników, ogranicza się prawo własności – wchodzi kopalnia, wyrwaca wszystko do góry nogami do głębokości, nie wiem, 100 m czy iluś i do 2030 r... Wiadomo, że de facto jest to wywłaszczenie, a nie może być wywłaszczenia pod działalność biznesową. Wywłaszczenie może być pod dobro publiczne, a nie pod działalność biznesową, więc jeżeli kopalnia chce kopać na gruntach rolników, to musi je wykupić i już. Musi po prostu zapłacić tyle, ile rolnik żąda, a naprawdę dochodzi w tym zakresie do bardzo brutalnych nadużyć.

*(Senator Grzegorz Wojciechowski: I jeszcze policja pilnuje.)*

To jest duży problem. Dochodzi do nadużyć ze strony różnych instytucji, także Policji; zapadają dziwne orzeczenia sądów. Myślę, że komisja rolnictwa powinna przynajmniej rozpoznać te sytuacje – jest naprawdę wiele drastycznych przykładów. Rolnicy tkwią w jakichś dziewiętnastowiecznych... Chociaż chyba w XIX wieku bardziej szanowano prawa własności. To są naprawdę poważne, drastyczne problemy, dlatego prosiłbym, jeśli komisja się zgodzi, o poświęcenie posiedzenia temu zagadnieniu.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Panie Pośle, można powiedzieć, że to, o czym pan wspomniał, wchodzi w zakres działania co najmniej trzech komisji, czyli komisji gospodarki, środowiska i naszej. Jeżeli chodzi o ochronę gruntów, to można sprawdzić, czy przestrzegane jest prawo. Nie wykluczam wpisania tego punktu do planu pracy, ale trzeba się zastanowić, czy zrobić posiedzenie tylko naszej komisji, czy wspólne, żebyśmy połączyli siły... Myślę, że warto wrócić do tego tematu.

Wiemy, że gospodarka jest ważna, ale oprócz tego, że gospodarce potrzebne są złoża i wydobywanie... Prawo powinno być w pełni przestrzegane – za ograniczenie prawa własności powinna być rekompensata. Myślę, że tu najważniejsza jest kwestia rekompensat dla tych, którzy ponoszą ogromne straty. A skoro pan poseł twierdzi, że rolnicy są de facto wywłaszczani...

### **Posel do Parlamentu Europejskiego Janusz Wojciechowski:**

Wywłaszczenie nazwano ograniczeniem prawa własności, co jest, nazwijmy to, hipokryzją prawną.

Kolejny problem wiąże się z tym, że kwoty są kalkulowane w taki sposób, jakby to rolnik chciał sprzedać ziemię. A on nie chce sprzedawać, on jest zmuszany do porzucenia swojej ziemi, do szukania czegoś innego, do przenoszenia się gdzieś indziej. Moim zdaniem są to naprawdę poważne nadużycia.

Jest jeszcze jeden podobny temat – tym zagadnieniem można by się nawet zająć wcześniej – w pełni związany z działalnością komisji rolnictwa, na który warto rozpocząć dyskusję. Najkrócej mówiąc, chodzi o to, że ubywa nam ziemi rolnej. Taką dyskusję można by roboczo zatytułować: ochrona zasobów ziemi rolnej w Polsce.

Dobrze byłoby usłyszeć jakąś informację z GUS na temat tego, co takiego dzieje się z polską ziemią rolną, że jej w bardzo szybkim tempie ubywa. Tak że gdyby pan przewodniczący uznał za stosowne, można by wystąpić do Głównego Urzędu Statystycznego, do ministra rolnictwa o jakąś... Chodzi o refleksję nad tym zjawiskiem, bo z mojego rozeznania wynika, że w zastraszającym tempie, w skali nieznannej w żadnym innym kraju Unii Europejskiej ubywa ziemi rolnej w Polsce. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Panie Pośle, za uwagi. Postaramy się je uwzględnić.

Pan Senator Grzyb. Proszę.

### **Senator Andrzej Grzyb:**

Szanowny Panie Przewodniczący, chciałbym zaproponować, żeby jedno z posiedzeń komisji poświęcić jakości produkcji rolnej i jakości żywności.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Chciałbym przypomnieć, bo może nie wszyscy mają tę wiedzę, chociaż ta informacja już padała, że osiemnastego



organizujemy w Senacie konferencję na temat etyki w produkcji rolnej i w przemyśle rolno-spożywczym. Spotkanie to będzie dotyczyć jakości, ale, jak rozumiem, to jest zupełnie odrębny temat. Chodzi bardziej o inspekcję, o kontrolę... Czy dobrze rozumiem? Myślę, Panie Senatorze, że warto być na tej konferencji i poruszyć, zacząć drążyć ten temat. W każdym razie wydaje się, że pana życzenie niejako zostało uwzględnione, co nie znaczy, że na tym skończymy i nie będziemy do tego zagadnienia wracać.

Czy są jeszcze inne propozycje?

Proszę, Panie Senatorze.

### **Senator Roman Zaborowski:**

Przyszedł mi do głowy taki temat, który właściwie trudno sformułować, zamknąć w jednym haśle. Wydaje mi się, że pewnym stałym problemem jest poziom bezrobocia wśród mieszkańców terenów należących do byłych PGR. Akurat mieszkam na takim terenie, więc mogę to zjawisko obserwować. Od wielu lat, pomimo wielkich wysiłków samorządu, różnych organizacji, biur pracy, szkoleń itd., w niektórych rejonach, w subregionach niektórych regionów występuje wysoki stopień bezrobocia i jest on w zasadzie, można powiedzieć, utrwalaony.

Problem ten dotyczy przede wszystkim terenów wiejskich, więc przydałoby się porozmawiać o tym, jakie instrumenty wsparcia w przypadku tych terenów były dotychczas wykorzystywane, które z nich przyniosły efekty, a które nie przyniosły żadnych pożądanych rezultatów. Być może warto zastanowić się nad tym, jakie specjalne formy wsparcia w przypadku tych terenów można by zaproponować w nowej perspektywie. Wydaje mi się, że ten temat, który kiedyś był głośny i szeroko dyskutowany, gdzieś ginie, ale w dalszym ciągu są subregiony i powiaty, gdzie poziom bezrobocia jest tak wysoki, że wymaga to jakiegoś zainteresowania. Dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Jeszcze pan senator Wojciechowski. Proszę.

### **Senator Grzegorz Wojciechowski:**

Panie Przewodniczący, może jeszcze rozszerzę tę listę. Stosunkowo rzadko zajmujemy się problemem rybołówstwa i rybactwa. Myślę, że warto by było poświęcić tym zagadnieniom jakiś punkt lub posiedzenie, zwłaszcza że trochę problemów w tej branży jest. Problemy te wynikają również z relacji w ramach Unii Europejskiej, bo nasze zasoby na Bałtyku są w pewnym sensie ograniczane. Pojawiają się w tej sprawie różne głosy odnośnie do tego czy słusznie, czy niesłusznie... Myślę, że warto podyskutować również na ten temat.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Kolega podpowiada, że jeżeli chodzi o rybołówstwo i rybactwo śródlądowe, to obecnie jest wielka niewiadoma odnośnie do możliwości finansowania i rozwoju tej niewątpliwie bardzo ważnej dziedziny, którą nasza komisja również się zajmuje. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Jest już dość dużo zgłoszeń, więc to, czego nie zdążymy omówić w tym półroczu, przeniesiemy na kolejne półrocze. Postaramy się... ale pamiętajmy, że są jeszcze sprawy bieżące, sprawy, które wynikają z sytuacji w danym okresie. Jest już co najmniej piętnaście punktów albo więcej, więc, jak można powiedzieć, mamy już ramowy przegląd tego, co byśmy chcieli... Ustalimy plan, a kiedy już będzie gotowy, to na następnym posiedzeniu prześlemy informację na temat...

*(Poseł do Parlamentu Europejskiego Janusz Wojciechowski: Panie Przewodniczący...)*

Proszę.

### **Poseł do Parlamentu Europejskiego Janusz Wojciechowski:**

Nie chcę, broń Boże, zgłaszać żadnego wniosku, bo rzeczywiście jest ich już wiele, ale gdyby sprawy rybackie były poruszane w aspekcie europejskim, to gwoli informacji... Wiem, że dwóch posłów aktywnie zajmuje się tym tematem – poseł Jarosław Wałęsa i poseł Marek Grubarczyk mogliby zostać zaproszeni do podzielenia się jakimiś użytecznymi informacjami. Dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Pan minister odpowiedzialny za rybołówstwo zawsze nam tu wygłaszał świetne tezy, że w przypadku rybołówstwa realizowany jest najlepszy program, jaki może być, że nie ma we wspólnej polityce rolnej tak dobrego działu jak rybactwo, więc...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Myślę, że warto będzie sprawdzić – zgodnie z postawionym przez kolegów wnioskiem – jak wyglądają kwestie dotyczące realizacji wspólnej polityki rybackiej. Zobaczymy, kiedy będziemy mieli okazję...

Należy też pamiętać, oczywiście pani sekretarz wszystko notuje, że jest prośba o to, żeby zaprosić zainteresowane osoby z europarlamentu.

Czy są jeszcze jakieś uwagi? Jeśli nie ma, to... Przypominam, o zgłoszeniach w sprawie kontroli NIK. Nasza komisja co roku zgłasza swoje propozycje i one raz są brane pod uwagę, a raz nie. To tyle.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

Ponieważ wyczerpaliśmy porządek obrad, zamykam posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Dziękuję

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii